[Opłata pocz]towa uiszczona gotówką. CENA GR. 20

NOWINY PODHALAŃSKIE

aktualne i niezależne czasopismo zdrojowiskowe i gospodarczo-społeczne

Nr. 2 Nowy Sącz, dnia 6 lutego 1938 Rok IV

W czyim interesie?

Kiedy w roku 1936 zadecydowano urządzić „Święto Gór“ w Sanoku, a nie w N. Sączu, byliśmy mocno „obrażeni“. Podobnie w r. 1937, gdy to odbyło się w Wiśle. Dlaczego nie w Sączu? — wołaliśmy!

Tego roku ma się odbyć „Zjazd Gór“ w Nowym Sączu! Tymczasem... zaczyna się u nas niezrozumiała akcja przesunięcia tego święta w N. Sączu na rok 1939 czy 1940.

Co to znaczy? W czyim interesie leży pozbawianie N. Sącza możności propagandy, a szerokich rzesz niecodziennych dochodów? Komu na tym zależy? Co to powoduje? Brak czasu? Zjazd Legionistów przygotowaliśmy za 3 miesiące w r. 1929 i to pierwszorzędnie! Targi sądeckie? Umiejętny pokaz wytwórczości nowosądeckiej, urządzono w tym roku: za miesiąc! Więc? Niezrozumiałymi krokami chodzi ta dziwna polityka.

Miasto się cieszy, raduje i wiele obiecuje! Pragnie mieć „Święto górskie“ w N. Sączu w tym roku! Niechże pamiętają o tym ci, którzy rozpoczęli niepopularną robotę: hamowania. I niech pamiętają, że za rok czy dwa sprawa może być nieaktualną! Tendencją bowiem góry, jest urządzanie przyszłych zjazdów: stale i tylko w Zakopanem!

Mamy nadzieję a prawie i pewność, że mimo pewnych pociągnięć lokalnych, Zarząd Główny Związku Ziem Górskich nie odstąpi od swej pierwotnej decyzji i ku radości Nowego Sącza i jego mieszkańców postanowi ostatecznie urządzić „Zjazd Górski“ w 1938 r. w Nowym Sączu.

St. Klemensiewicz.

Jan Łobodziński, poseł na Sejm.

Realizują się marzenia Wł. Orkana!

(Zjazd Górski w Nowym Sączu)

Po Zakopanem, Sanoku i Wiśle organizuje Związek Ziem Górskich, w ciągu lata „Zjazd Górski“, o czym, wobec pewnych pociągnięć, zadecyduje ostatecznie Zarząd Główny Z. Z. G. w pierwszych dniach lutego br.

Władysław Orkan, wielki „dumac“ Podhala rozwinął przed dwunastu laty, w swych „Wskazaniach“ wizję „Związku Ziem“ Polski, wygłaszając w 1926 r. na Jubileuszowym Zjeździe Związku Podhalan, tej najstarszej i najszanowniejszej organizacji regionalnej, natchnione tą ideą przemówienie. Równocześnie w osobnym memoriale do Min. W.R. i Oś. P. uzasadniał potrzebę powołania do życia tej organizacji a także i instytutu regionalnego: „Ogniska Ziem.“ W równe dziesięć lat, bo w 1936 r. przerodziła się idea poety w czyn. Na Zjeździe Górskim w Sanoku nastąpiło formalne utworzenie Związku, który w jesieni odbył swe pierwsze walne zebranie w Warszawie.

Związek Ziem Górskich jest organizacją szczególną, nie mającą dotychczas wzorów w Polsce. Nie jest nowym towarzystwem, pomnażającym i tak nadmierną u nas ilość organizacyj, ale czynnikiem konsolidacji i współdziałania towarzystw, działających na obszarze gór. Wykonując działalność terenową, za pośrednictwem tych towarzystw, kieruje się Z. Z. G. zasadą, aby były to organizacje wielkie, obejmujące poważne działy życia gospodarczego i kulturalnego w Karpatach albo charakterystyczne, poszczególne organizacje górskich regionów.

Wśród dziedzin pracy Z. Z. G. wybijają się na plan pierwszy zagadnienia koordynacji poczynań organizacyjnych w Karpatach, w sprawach rolnych, leśnych, łowieckich, turystycznych i komunikacyjnych, letniskowych, przemysłu ludowego, uzdrowiskowego i chałupniczego, kultury i oświaty, ochrony zabytków i sztuki ludowej, ochrony przyrody i muzealnictwa. Palącym postulatem Z. Z. G. jest regulacja potoków górskich, co wiąże się z ogólnopolskim zagadnieniem ochrony przed powodziami. Na specjalne zainteresowanie ZZG. zasługuje hodowla koni górskich, która w Beskidach wschodnich wydała świetną rasę

konika huculskiego a na Podhalu wspaniały typ górskiego konia. W terenach letniskowych poświęca Z. Z. G. wiele uwagi szlachetnemu sadownictwu, warzywnictwu, pszczelarstwu, lniarstwu oraz grzyboznastwu i zbiorom leśnych jagód.

Szczególną troską ZZG. są zagadnienia komunikacyjne; na pierwszy plan wysuwa się tu budowa wspaniałej, pełnej atrakcyjnego uroku podstawowej szosy wzdłuż Karpat, od Cieszyna aż do Czeremoszu, od której prowadzić będą pierwszorzędne drogi - odgałęzienia do głównych ośrodków turystyczno-letniskowych, jak Podhale, Pieniny, doliny: Popradu, Dniestru, Prutu, Czeremoszu itd. Celowi temu służy specjalne „Biuro Planowania Ziem Górskich", przy ZZG., które wespół z Biurami Planów Regionalnych Min. S. W. w Krakowie, Katowicach, Lwowie i Stanisławowie, opracowuje już projekt wielkiej szosy karpackiej. mającej łączyć Cieszyn z Huculszczyzną. Będzie to jedna z największych atrakcyj turystycznych Polski! Z. Z. G. współdziała ściśle z czynnikami gospodarczymi i kulturalnymi oraz z wojskiem, szczególnie z jednostkami górskimi, mającymi tak zaszczytną kartę w pracy nad podniesieniem naszych gór. Pracami tej organizacji kieruje bardzo zasłużony dla górskiego rozwoju gospodarczego Min. Spraw Wojskowych P. gen. dywizji T. Kasprzycki, sekretarzem jest p. płk. dypl. T. Grabowski, a kierownikiem biura pełen entuzjazmu, młody Poznańczyk, oficerezerwy p. K. Pawlewski.

Ostatnio p. Pawlewski wspólnie z p. płk. Drewniakiem badali możliwości odbycia w Nowym Sączu dorocznego Zjazdu Ziem Górskich, połączonego z pokazem „Jarmarków (targów) nowosądeckich", nad zorganizowaniem których pracuje wielce zasłużony działacz i znawca regionalizmu podhal. artysta malarz prof. R. Reguła. Wszakże już Zjazd w Sanoku uznał sprawę dorocznych „Targów Górskich" za godną jak najszybszej realizacji i ułatwiającą zbyt i wymianę towarów górskiej produkcji. Projektowi temu musi przyklasnąć za tym każdy.

Nowy Sącz ma pełne warunki na odbycie Zjazdu Ziem Górskich w tym roku i przyjął inicjatywę Zarządu Głównego radośnie, doceniając w pełni znaczenie propagandowe a i gospodarcze zjazdu dla miasta i okolic sąsiednich. Nowy Sącz zabierze się ochoczo do zorganizowania Zjazdu a jako duchowa stolica Podhala, mająca szczególnie chlubną kartę z okresu walk o niepodległość, przyjmie w swoich murach Jagiełłowego grodu, drogich gości z całej Polski z otwartymi rękami.

Stać nas przecież na to, aby zorganizować Zjazd w takich rozmiarach, aby przewyższył znacznie trzy poprzednie. Czasu jest także dość! Wobec okresu wakacyj letnich, zabezpieczyć można kwatery w budynkach gimnazjów i szkół powszechnych. Piękną salę na obrady gospodarcze mamy w Domu im. gen. Br. Pierackiego, zaś boisko wspaniałe „Sokoła" na imprezy, przy wybudowaniu trybun. (Boisko i stadion będą gotowe, wobec Zlotu Okr. Sokoła, w lecie 1938 r. Przyp. Redakcji). Dunajec sprzyja ewent. wyścigowi kajakowemu a wycieczki do Rożnowa, Pienin, doliny Popradu, do grobu błog. Kingi i mauzoleum śp. Min. Pierackiego zachęcą tysiączne rzesze miłośników gór i niedalekich kuracjuszy do przybycia na Zjazd Z. G. do naszego miasta.

Niechże więc tegoroczny „Zjazd Górski" w Nowym Sączu będzie wielką rewią najnowszych zdobyczy folklorystycznych na ziemiach górskich. Niech zlecą się u wód Dunajca i Popradu orły górskie od Czeremoszu, od Howerli i Pop Iwana, z ponad dumnych szczytów Tatr, od Mogilicy, Babiej, by zademonstrować swój dorobek kulturalny całemu społeczeństwu! By pokazać, że to, co polkim było, to polskim jest i będzie! Niechaj rozpoczęte prace w nawiązaniu do wielkiej Idei Orkanowskiej: wydobycia z ziemi polskiej wielkich wartości, w Niej drzemiących ziszczą się w najcudniejszej krasie.

„Związek Ziem Górskich" organizuje 25 lutego br. w Nowym Sączu, zaś 26 lutego br. w Gorlicach konferencję działaczy społecznych.

Nowa ustawa letniskowa.

Ostatnio został opracowanym nowy projekt ustawy letniskowej, który obecnie jest uzgodnianym z organizacjami gospodarczymi, samorządami terytorialnymi i instytucjami letniskowymi. Projekt ten ma na celu umożliwienie racjonalnego rozwoju letnisk, przez wyodrębienie ich z ogólnej organizacji samorządowej i stworzenie dla nich podstawy prawnej, dla odrębnego ujęcia ich osobowości.

Zaznaczyć należy, że zdroje i letniska dawno domagały się wyodrębnienia z ogólnej organizacji gminnej; z zadowoleniem przyjmują też wiadomość o postępach pracy nad nową ustawą.

Dr. Med. HENRYK BRAND, Krynica.

Krynica jako zimowisko lecznicze.

Pojęcie zimowiska leczniczego uległo w ostatnich latach pewnemu przeobrażeniu. Dawniej bowiem, leczenie zdrojowo-kąpielowe w porze zimowej wchodziło tylko w rachubę w miejscowościach położonych na południu, (Riwiera, Egipt), gdzie na ogół wyższa temperatura, długo trwająca jesień, łagodna zima i wczesna wiosna, umożliwiały odbycie tego rodzaju leczenia. Dzisiaj pojęcie zimowiska leczniczego zostało znacznie rozszerzone i obejmuje również wszelkie zdrojowiska, położone w okolicy górzystej i podgórskiej.

Czego wymagamy od zimowiska leczniczego, poza jego stałymi właściwościami, charakteryzującymi je, jako zdrojowisko? Każde zimowisko musi przede wszystkim posiadać pewne wzniesienie ponad poziom morza, przy czym średnie wzniesienia, dochodzące do 500 m. p. p., uważamy, dla ludzi chorych, za najbardziej wskazane. Dalej konieczną jest stała powłoka śnieżna w miesiącach zimowych, którą zapewnia wolność powietrza od kurzu i pyłu oraz wzmaga, przez odbijanie promieni słonecznych, ciepłotę powietrza i umożliwia uprawianie sportów zimowych (narty, łyżwy, saneczkowanie) Następnym warunkiem jest odpowiednie nasłonecznienie, a więc odpowiednia ilość dni słonecznych, działających korzystnie na psychikę człowieka, pobudzających przemianę materii i umożliwiających dłuższy pobyt na świeżym powietrzu a także nawet „opalenie" się. Wreszcie ochronę przed wiatrami i mgłą oraz naturalne i sztuczne urządzenia, dla uprawiania sportu zimowego.

Wszystkie te wyżej wymienione warunki spełnia wprost idealnie „królowa" wód naszych, Krynica. Położona w kotlinie, na wysokości 560 m., doskonale osłoniona od wiatrów zachodnich i północnych wysokimi górami (Jaworzyna, 1100 m., i lasami, odznacza się małą zmiennością ciepłoty, czystym powietrzem, zawierającym duże ilości ozonu, małą wilgotnością, zachmurzeniem znacznie mniejszym od n. p. Krakowa lub Zakopanego, posiada ona doskonałe warunki klimatyczne, będące przecież jednym z dodatnich czynników

Na marginesie budżetu miasta Nowego Sącza.

(Czas najwyższy obniżyć 75 proc. dod. samorządowy).

Jak powszechnie wiadomo dodatek samorządowy od p. pod. od nieruchomości wynosi w N. Sączu 75 proc. i w takiej wysokości został uchwalonym przez Radę Miejską na rok 1935 i 1936. Podstawą tej anormalnej podwyżki były względy odłużeniowe miasta.

Odłużenie nastąpiło faktycznie, bo rząd w zrozumieniu ciężkiej sytuacji miast odpisał i N. Sączowi wysokie kwoty pożyczkowe. Tymczasowo nałożyło miasto na rok 1937 ponownie dodatek p. pod. od nieruchomości w wysokości 75 proc. Względy odłużeniowe nie mogły tu już odgrywać tej samej roli, co w latach ubiegłych, boć poważne, choć częściowe odłużenie już nastąpiło, zatym niespodziewana ta i najzupełniej nieuzasadniona podwyżka wywołała słuszne niezadowolenie, objawiające się w szeregu rekursów prywatnych i odwołaniu Tow. Właść. Realności, skierowanym do Województwa krakowskiego.

Obecnie przystępuje Rada Miasta do uchwalenia nowego budżetu na rok 1938/39. Byłoby wysoce wskazanym, aby miasto nie zapomniało o tym, że Województwo nie załatwiło dotąd rekursów za rok ubiegły, i że sprawa za rok 1937/8 nie jest jeszcze definitywnie załatwioną. A następnie stosowana nawet wyżej zasada np. podatku specjalnego — wskazuje na jego poważne w bieżącym roku budżetowym państwa — obniżenie.

Spodziewać się więc należy, że i Nowy Sącz obniży na przyszły rok budżetowy, ogromnie wysoki dodatek 75 proc. najwyżej do 40 proc., zwłaszcza, ż nie ma de facto dawnych podstaw do tak wysokiego opodatkowania. Sytuacja miasta się poprawia, właścicieli i podatników pogarsza, trudno więc, czwarty uż z rzędu rok — poprawiać finanse miejskie, kosztem jednej grupy i tak ubożejących właścicieli. N— o.

T.W.R. stwarza bezprocentową Kasę.

Dwie ogromnie dla ogółu właścicieli ważne instytucje, zamierza w najbliższym czasie powołać do życia Tow. Właścicieli Realności w Nowym Sączu.

Pierwszą będzie „Kasa Wzajemnej Pomocy", która bezprocentowo będzie wspierała w nagłych wypadkach (grożąca licytacja, remont, wypadki i tp.) pożyczkami najbardziej potrzebujących, drugą zaś „Fundusz Pośmiertny", śpieszący z pomocą pozostałym rodzinom, na wypadek śmierci właściciela.

Obie te ważne sprawy zostaną wniesione na Walnym Zgromadzeniu T W. R., które je niezawodnie przyjmie' jako b. życiowe i przynoszące faktyczne korzyści, choćby się z tym wiązało minimalne podwyższenie wkładek członkowskich.

wzmacniających działanie leczenia właściwego.

Już te tylko walory klimatyczne, działające wzmacniająco na cały ustrój, pobudzające przemianę materii, apetyt, czynności serca, oddechania i t. d., wystarczyłyby dla określenia Krynicy, jako pierwszorzędnego zdrojowiska zimowego, tymbardziej, że jej położenie podgórskie nadaje się szczególnie dla chorych, dla których z pewnych przyczyn, jest przeciwwskazany pobyt w okolicy górzystej. Jeśli do tego dodamy i to, że również i w porze zimowej czynny jest w całości zakład zdrojowy, dostosowany przez odpowiednie urządzenia specjalne (leżalnie), do odbycia leczenia w zimie i że można korzystać ze wszystkich urządzeń leczniczych Krynicy, a więc: kąpieli mineralnych, borowinowych, hydropatycznych, okładów, płukań, picia wód i t. d., to stwierdzimy, że „ideał" tego zimowiska, wcale nie jest przesadą.

Dzisiejsze tempo życia i ciężka walka o byt wymaga od niejednego dwukrotnej przerwy w pracy i udania się do zdrojowiska, dla poratowania zdrowia. To też w pierwszym rzędzie dla takich nerwowo wyczerpanych ludzi wskazaną jest zimowa kuracja w Krynicy. Dalej anemia, blednica, choroby przemiany materii, choroba Basedowa, lekkie schorzenia serca, choroby kobiece, stany depresyjne itd., są dalszym wskazaniem, dla odbycia takiego leczenia. Naturalnie, przebieg każdej kuracji musi być ściśle indywidualny, to też w każdym wypadku konieczną jest rzeczą zasięgnięcie porady lekarza na miejscu, w Krynicy, który obznajomiony dokładnie z wszelkimi czynnikami leczniczymi, najkorzystniej jest w stanie ułożyć plan takiego leczenia, uzupełniając to leczenie, w odpowiednich wypadkach i zaleceniem uprawiania sportów zimowych.

Tym ostatnim należy się również krótka wzmianka. Nie jest wcale przypadkiem, że zimowiska lecznicze stały się równocześnie centrami sportu zimowego. Sport bowiem zimowy, w odróżnieniu od sportów uprawianych w innych porach roku, związany jest z okolicą górzystą, gdzie tak lód, jak i śnieg, konieczny do ich pielęgnowania, jest stalszy i dłużej trwający, aniżeli na równinie. Tak więc sporty zimowe uzupełniają wszystkie inne walory lokalne zdrojowiska.

Nowiny Gorlickie.

Kom. Kasa Oszczędności najpewniejszą lokatą.

Sprawa naszej Komunalnej Kasy Oszczędności interesuje szerokie rzesze, które jednak nie znają faktycznego stanu. Jest racją, że chwilowo Kasa znalazła się w pewnej depresji, ale przecież za Kasę ręczy cały powiat i to swoim majątkiem. Nie ma więc najmniejszej racji, aby kwestjonować pewność firmy, która w naszym powiecie jest bez konkurencji.

W najbliższym czasie, przy pomocy b. Galicyjskiej Kasy Oszczędności, pod której egidą stoją wszystkie K. K. O. wzmocnionym zostanie bardzo poważnie stan posiadania naszej instytucji, która usanowawszy się będzie nadal prowadzić wszelkie agendy finansowe naszego powiatu. Szereg konferencyji i umów, mających na celu mocne podniesienie wzwyż powiatowej instytucji bankowej — świadczy o wszechstronnym zainteresowaniu się obcych naszymi sprawami.

Pomyślmy o Wysowej.

Wysowa jest naszym pierwszorzędnym zdrojowiskiem. Niestety jej propaganda szwankuje ciągle; a przecież posiada ona szereg parceli, nadających się na budowę will i pensjonatów, parceli tanich i dogodnych. Wysowa musi w najbliższym czasie stać się znanym i szukanym zdrojowiskiem, stając się równą Krynicy i Zakopanemu.

W sprawie Muzeum Ziemi Gorlickiej.

Dzięki inicjatywie posła Laskowskiego istnieje w powiecie naszym szereg eksponatów muzealnych, które nie mając umieszczenia, tułają się po rozmaitych chwilowych miejscach dobrej woli!

Byłby najwyższy czas, aby miasto i Magistrat pomyślały o udzieleniu pewnych ubikacyj na Muzeum ziemi gorlickiej, któreby w przyszłości mogło odegrać poważną rolę w kwestji propagandy ziem naszych. Co prawda Magistat obiecuje już od dawna udzielić na ten cel pewne ubikacje, ale sprawy tej nie da się załatwić od ręki! Muzeum musi uzyskać właściwe, godne swej wartości, locum!

Nowiny z Krynicy.

Obniżyć takse przem. zdrojową!

Istniejąca u nas taksa przemysłowo-zdrojowa jest dowolnie podwyższaną w niektórych wypadkach nawet do 300 procent. Taksa ta jest oparta na statucie z 1928 r. a więc pochodzi z okresu najlepszej koniunktury. Dziś w okresie mocno pokryzysowym należałoby stanowczo taksę wydatnie obniżyć!

Grenium Przemysłu pensjonatowo-hotelowego.

Tow. Właścicieli Will i Pensjonatów zostanie wkrótce przemianowane na Grenium Przemysłu pensjonatowo-hotelowego, oparte na ustawie przemysł., a więc z przzmusem należenia do tegoż.

Niestety do Towarzystwa dziwnie ustosunkowują się niektóre organa. I tak np. mimo płacenia opłat przemysłowo-zdrojowych nie mają właściciele wstępu do pijalni (!) To zakrawa wprost na humor! Inspekcja budowlana i biuro techniczne przy Kom. Zdroj. urzędują zbyt rygorystycznie! Wszakże gdzie jak gdzie, ale w zdroju trzeba brać sprawy bardziej życiowo, a nie biurokratyczne. Nawet p. Kierownik Kina Zdrojowego, na prośbę o 25 proc. zniżki dla właścicieli i członków Tow. odpowiedział odmownie. Lepiej grać dla pustych krzeseł! A powód tego? Brak organizacji wszystkich właścicieli. Może różni panowie będą się bardziej liczyć z silniejszym gremium!

Poco ta biurokracja?

Poradnia miejska, która w zeszłym roku udzieliła 1500 bezpłatnych porad chorobowych a prowadzoną jest wzorowo przez dra Pappego, też została „zbiurokratyzowaną". Kartki... karteczki... podpisy i tp. z Magistratu, ogonki... wyczekiwanie... Czy to konieczne? Mów się, że ma nawet zostać zniesioną! Czy to możliwe? Budowa szkoły ważna rzecz, ale nie wolno jej uskuteczniać kosztem zdrowia ludzkiego.

Przy sposobności prostuję, że nowy szpital staje sumptem tylko Komisji Zdrojowej. Jan Majewski.

Nowiny z Limanowej.

[Nowy starosta. O uruchomienie Sowlin i browaru Marsa. Prace w powiecie. Bezprocentowe kasy. Budżety].

Nowy nasz starosta p. dr. Stan. Nowak, mający za sobą lata pracy w woj. tarnopolskim, vicestar. skałackie, tarnopolskie i starostowanie w Zbarażu, żywo rozwija swój plan pracy, aby nareszcie Limanowę podnieść wzwyż.

W związku z kilkuletnią ciszą w Sowlinach, ma domagać sie ogromne publiczne zebranie otwarcia rafinerii, przez której niezrozumiałe unieruchomienie cierpi ludność i miasto. Wysłane będą również petycje do posłów podhalańskich. Przypuszczalnie sprawę powinni nareszcie ująć posłowie dr. Krupa i bar. Götz Okocimski!

Ma zostać także uruchomionym, po latach browar Marsa, niegdyś wysoko postawiony, a kapitał tym już się zainteresował. Otwarcie tych dwu warsztatów umniejszyłoby bardzo bezrobocie.

Podnoszenie dalsze rolnictwa, tworzenie kas bezprocentowych, budowa dróg Limanowa — St. Wieś — Jelna oraz Mszana Dolna — Lubomierz, budowa Domu W. F. i P. W. oraz basenu kąpieliska w Limanowej, oto dalsze etapy tej pełnej energii pracy. (M. L.)

W Limanowej i Mszanie Dolnej po referatach rejenta St. Kuzniarskiego i inż. Lippomana oraz ożywionej dyskusji założone zostały dwie Rolnicze Kasy Bezprocentowe. Na okręg limanowsai do zarządu weszli: pp. rejent Kuźniarski, lek. wet. Mamak, inż. Lippoman, W. Gawron, St. Gawron, Popławski, Jenner i Ryznar, na okręg zaś mszański p. p. ks. dziek. Stabrawa, wójt Potaczek, mgr. Łabuz, mgr. Panaś, Kotarba, Kral i Górny. Kasy mają na celu udzielanie bezprocentowego kredytu rolnikom na drobne inwestycje, zmierzające do podwyższenia dochodu z gospodarstw.

Budżet Wydziału Powiatowego wyrażać się będzie w globalnej sumie 250.000 zł., zaś miasta Limanowej 50.000 zł. Tu jednak brak 17.000 zł. na dokończenie wodociągu, co pokryje przypuszczalnie Fundusz Pracy. T. B.

Rytro.

Idąc za przykładem innych zdrojów, rozpoczyna i nasze letnisko poszukiwania za wodą mineralną. Pierwsze próby czynione będą w dolinie Roztoki ponad szkołą. Wiercenia dadzą niezawodnie pozytywny wynik, na co wskazuje zresztą niedalekie Głębokie, gdzie do niedawna znajdowało się pierwszorzędne źródło szczawy. [Br.]

Biecz.

(Komitet Przyjaciół Ziemi Bieckiej.)

Powszechnie jest wiadomym, że Biecz należy do najstarszych nieomal miast Małopolski i posiada kolosalnie wartościowe zabytki. Ostatnio z inicjatywy starosty p. Mgra J. Styczyńskiego powstał u nas Komitet Przyjaciół Ziemi bieckiej, do którego weszli: ks. Szelągowski-Reformat, dyr. inż. A. Kowalski i mgr. Brożyna. Komitet ma na celu propagandę i ochronę zabytkowej ziemi bieckiej.

[Er. Wu.]

Wysowa Zdrój

otrzyma połączenie z Gorlicami.

Min. Komunikacji opracowuje projekt kolei wąskotorowej, łączącej Gorlice z Wysową, Szymbarkiem i innymi letniskami, leżącymi w dolinie Ropy. Niewątpliwie zrealizowanie tego szczęśliwego projektu przyczyni się do wzmożenia naszego ruchu letniskowego.

Szczawnica.

(P. J. Marossanyi prezwodniczym Komisji Zdrojowej.

(Ficz.) Na ostatnim posiedzeniu Komisji Zdrojowej dokonano wyboru nowego przewodniczącego, którym został p. Juliusz Marossanyi, niedawno przeniesiony w stan spoczynku starosta jasielski.

Wybór tego cenionego i prawdziwie przez społeczeństwo, za swego długoletniego starostowania lubianego człowieka, przyniesie Szczawnicy bezwzględnie korzyści, gdyż obok uprzejmości i dobroci posiada nowy przewodniczący chwalebną energię i inicjatywę.

Nowiny Rabczańskie

(Odznaczenie pośmiertne. Komisarz w Z. S. Kasyno obywatelskie. Zabawa Rodziny Polic. Milion w Rabce. Wszyscy do Cafe Clubu!)

Śp. dr. Józef Olszewski, niezapomniany działacz i społecznik, były wójt gminy, został dla swych wielkich zasług odznaczonym pośmiertnie Sr. Krzyżem Zasługi, doręczonym Wdowie po śp. Zmarłym.

Nareszcie przerwało się! Oto dnia 23 ub. m. na Walnym Zebraniu Związku Strzel. pod przewodnictwem delegata pow. p. Kozaczki i po sprawozdaniu tymczasowego prezesa p. dra Kadena postanowiono odnieść się do Zarządu Powiatu Z. S. o mianowanie kmisarzem p. I. Kormana, nacz. poczty, do czasu doprowadzenia agend O. Z. S. do porządku. Może teraz nareszcie zacznie się praca w Strzelcu.

26-go stcyznia br. grono obywateli powołało do życia Komitet Założycielski Kasyna Obywatelskiego, który ma doprowadzić do założenia tej nieodzownie potrzebnej placówki towarzyskiej. W skład weszli p. Michnikówna, profesorka gimn. S. S. Nazaretanek oraz pp. inż. Rzepecki, Stampfl, Wagner i mgr. Pilcer. Komisja Zdrojowa nie wysłała delegata!

Na miłej zabawie Rodziny Policyjnej otrzymała pierwszą nagrodę piękności WP. Ostrowska z Rabki, czarująca faktycznie urodą i dystygnowaną toaletą.

Milion padł w kolekturze „pod Opatrznością". Senzacja pierwszorzędna! Nic dziwnego, że nie tylko szczęśliwcy, ale wszyscy Rabczanie i goście, śpieszą do „Cafe Clubu", jedynego najelegantszego lokalu rozrywkowego, aby przy muzyczce i w miłym nastroju, cieszyć się, że Fortuna nie zapomniała o Rabce!

—o—

Budowa powszechnej szkoły miejskiej na Załubińczu - kwestią palącą!

Nie można zaprzeczyć, że N. Sącz posiada przeważnie piękne i nowoczesne budynki szkolne. Jednym z wyjątków jest jednak męska szkoła powszechna na Załubinczu, której budynek i urządzenia są wprost fatalne.

Wiemy dobrze, że w ostatnich latach Załubincze się rozbudowuje i to z ogromnym rozmachem. Na Rurach, Przetakówce, pod Górą i td. powstaje szereg nowych ulic. o nowoczesnych pięknych budynkach. Między Przetakówką, ulicami Podgórską, Naściszowską a właściwym Piekłem, powstaje nowa dzielnica, gdyż są to doskonałe, wolne oó zalewu tereny budowlane. Ludność tej dzielnicy wzrasta ogromnie, a z nią i ilość dzieci szkolnych. Tymczasem szkoła m. na Załubinczu, jak stała przed laty, w ciasnym, nieodpowiednim, niehygienicznym budynku — tak i nadal stoi, chyląc się coraz bardziej ku ruinie.

Budowa powszechnej szkoły męskiej na Załubinczu jest kwestią palącą, ważniejszą, aniżeli inne pałace! I spodziewać się przeto należy, że miasto w swym nowym budżecie znajdzie odpowiednie kwoty, na rozpoczęcie przy-

EDWARD WAWRYKIEWICZ

Co ma na celu „Rożnów"?

Czym jest „Rożnów" i jakie są jego cele oto dwa pytania, na które mało kto z mieszkańców z naszych bliskich, podhalańskich stron potrafi dać odpowiedź. A setki np. Sądeczan odbyło już wycieczki do Rożnowa, oglądając budowę zapory i dziwując się wszystkiemu, co się tam dzieje. A że, nie jest to tajemnicą, bowiem prasa specjalna rozpisuje się o tym szeroko, postaram się na podstawie danych prasowych i osobistych wyjaśnić pokrótce, co ta gigantyczna i na olbrzymią skalę zakrojona budowa ma na celu.

Cele zapory rożnowskiej są trojakie: 1) Rożnów będzie źródłem kolosalnej energii wodno-elektrycznej 2) będzie pierwszorzędnym urządzeniem przeciwpowodziowym i 3) będzie regulował żeglugę na Wiśle. Dochodzi do tego czwarte, co w zasadzie nie jest celem a tylko skutkiem: 4) stworzy bajeczne wprost warunki dla turystyki letniskowowodnej.

Wedle obliczeń statystycznych zapotrzebowanie energii elektrycznej, w całym świecie pokrywa w 60 procentach: siła wody, w 32 procentach: węgiel, w 8 procentach: ropa, gaz i tp. W Polsce dotąd siły wodne pokrywają tylko 3 procent wytworzonej energii. Jest to znikomo mało, jeśli weźmiemy pod uwagę, że mamy bardzo dużo wartkich rzek górskich i zdatne rzeki na Wileńszczyźnie i Pomorzu. A przecież energia elektryczna wytwarzana przez prąd wody, poruszający turbiny jest ogromnie tania. Inż. Jerzy Zawodzki („Morze." Nr. 1 Rok XV.) oblicza, że koszt kilowat godziny wyprodukowanego prądu w Rożnowie będzie wynosił kwotę około... 2 groszy(!) Więc za bezcen!

W wykonaniu prac nad „Centralnym Okręgiem Przemysłowym" przewiduje się na razie na okres 30 letni budowę 34 zakładów wodno-elektrycznych o sile 500.000 K. M. i produkcji rocznej 2 miliardów kWh. Rożnów, który będzie ukończonym w 1940 r. będzie dawał rocznie 150 milionów kWh. o sile 50.000 K. M.

(Ciąg dalszy nastąpi)

najmniej budowy; a z chwilą rozpoczęcia tejże państwo napewno dopomoże!

Obywatele z Załubincza.

Dożywianie młodocianych żebraków.

Fatalna plaga młodocianych żebraków, grasujących masowo po ulicach N. Sącza i nagabujących bezczelnie i nahalnie przechodniów nareszcie została częściowo należycie ujętą. Oto magistrat, przy pomocy Zw. Pracy Ob. Kobiet, Robotn. Inst. Oświaty i Kult. oraz Rodziny Wojskowej — otworzył cztery kuchnie, gdzie rozmaitego rodzaju mali „oberwańce" otrzymywać będą przez zimę dostateczne wyżywienie. Kuchnie te funkcjonują już w dzielnicy: Załubincze i baraków.

Słusznym też jest apel prezydenta miasta do publiczności, aby nie wspierała żebractwa ulicznego datkami, wobec zaopatrzenia dzieci w żywność. Pomyśleć jednak należałoby również o jakimś okryciu na zimę tej żebrzącej biedoty, gdyż zachodzą wypadki, że młodociani chodzą półgoło! Oto piękny teren dla pracy rozmaitych stowarzyszeń dobroczynności!

Dobre widoki dla bezrobotnych.

Jak się dowiadujemy najbliższa wiosna stać będzie pod znakiem wzmożonych robót publicznych, a to zarówno w N. Sączu, jak i w powiecie. Budowa rożnowskiego węzła drogowego ma zapotrzebować około 3000 ludzi a fundusz obwałowania Dunajca i regulacji Żeglarki już obecnie preliminowanym jest na stokilkadziesiąt tysięcy złotych. Wiosna dla bezrobotnych, żyjących obecnie z Pomocy Zimowej, uśmiecha się do nich pracą, do której tęsknią silni i zdrowi, zmuszeni niestety na razie żyć z jałmużny społeczeństwa.

Uniwersytet T. S. L. w Gorlicach.

Staraniem T. S. L. a z inicjatywy Ch. Z. Z. otwartym został u nas Uniwersytet Powszechny; 14 odczytów, na tematy społeczne, literackie, historyczne, i t. p. wygłoszą siły miejscowe, w tym jeden ksiądz, 11 profesorów gimn. i nauczycieli oraz jeden lekarz. Wykłady rozpoczęły się w grudniu, a trwać będą do końca lutego 1938 roku. Piękna ta i rzeczywiście wysoce społeczna praca zarówno Ch.Z.Z. jak i T.S.L. zasługuje na gorące uznanie.

KRONIKA

IMIENINY PANA PREZYDENTA. W dniu Imienin cenionego Włodarza Rzeczypospolitej, przesyła Mu Ziemia podhalańska gorące życzenia i wyrazy głębokiego hołdu.

P. MORAWSKIEMU z Marcinkowic, jednemu z ostatnich bohaterów 1863 roku, przesyła Wydawnictwo nasze wyrazy czci i czołobitnego hołdu.

UROCZYSTOŚCI 1863 r. uczcił jak zawsze „Sokół" i K. P. W. uroczystą akademią. Dawniej czciła rocznice walk również i młodzież publicznymi wieczorkami! A dziś?

INŻ. WALENTY CYŁO, prezes T.S.L. otrzymał Złoty Krzyż Zasługi za pracę społeczną.

ZABAWA L. M. i K. i P. C. Krzyża 12 bm. jest to najelegantszy i najweselszy wieczór, obecnego karnawału.

TEATR ROBOTNICZY. Woźny i Minister – komedia w 4 aktach A. Birabena. 8 i 9 lutego w Domu Robotniczym.

WIECZÓR DYSKUSYJNY T. S. L. odbył się ostatnio na temat „Quadragesimo anno". Referentem był ks. dr. Cierniak. Znakomitą, świadczącą o mocnym przygotowaniu dyskusję przeprowadził adw. Mgr. Fr. Ćwikowski.

CZY TO SENS? Dowiadujemy się, że ostatatnio Magistrat kazał zdjąć druty elektryczne ze słupów nad Dunajcem. Oczywiście koszt! Poco jednak zbudowano całą linię na plaży? I czy jest rzeczą słuszną, aby dla konkurencji jednego z radnych niszczyć tak bardzo potrzebne oświetlenie plaży?

FATALNA DROGA. Aleja Prez. Mościckiego ma być drogą pokazową. Niestety stan jej obecny jest wprost fatalny. Błoto od początku Batorego do budynku Zw. Legionistów jest wprost niemożliwe. Podobnie droga do gimnazjum żeńskiego. Czy nie możnaby chwilowo ulicy wzgl. chodników wyszutrować?

REWIA K.P.W, po znakomitym pierwszym wieczorze, powtórzonym kilka razy jakoś zamilkła. Byłby czas najwyższy co rychlej przygotować długi, również udały wieczór.

STAROSTA POWIATOWY NOWOSĄDECKI
L: B. II. 12 [Ro] 38.

KOMUNIKAT

„W Monitorze Polskim" z dnia 3 stycznia 1938 r. nr. 1 zamieszczonym zostało obwieszczenie Ministerstwa Komunikacji z dnia 22 grudnia 1937 r. w sprawie zatwierdzenia typów szkiełka odblaskowego rowerowego.

Podając powyższe do wiadomości, Starostwo wzywa posiadaczy rowerów używających rowerów do ruchu na drogach publicznych, aby stosownie do postanowień §. 5 rozp. Min. Komunikacji i Spraw Wewnętrznych z dnia 15 VII. 1937 Dz. U. R. P. nr. 58 poz. 458. zaopatrzyli swe rowery w szkiełka odblaskowe ustalonego typu. Również właściciele sklepów z rowerami, przy sprzedaży nowych rowerów, powinni zaopatrzyć je w szkiełka odblaskowe ustalonego typu. Używający do ruchu na drogach publicznych rowerów niezaopatrzonych w szkiełka odblaskowe będą pociągani do odpowiedzialności przez organa kontroli ruchu drogowego. Zaznacza się że umieszczenie szkieł odblaskowych na rowerach leży przede wszystkim w interesie własnego bezpieczeństwa rowerzystów podczas jazdy.

Nowy Sącz, 19. 1. 1938 r.

Starosta:
Dr. M. Łach włr.

Nowa kobieta.

Farsa w 3 aktach Morozowicz — Szczepkowskiej

Pani Szczepkowska byłaby zrobiła lepiej, pisząc jakąś rozprawę feministyczną, niż „farsę", która jest nudna, naciągana i rwąca się w akcji. Sam pomysł profesora - jubilata, hodującego karakony wcale niewybredny, a jego przeżycia, włącznie do próby wieszania się niesmaczne! Jeśli do tego dodamy, co chwała Bogu jest rzadkością, słabą grę dosłownie całego zespołu, szukanie suflera i rwące się ustawicznie tempo z przykrością stwierdzić musimy: tym razem słabo.

Ratowała sytuację p. **Wł. Trembecka** (Lopcia) swoim zresztą „samograjem" budząc oklaski i ciągnąc rolę z zapałem. Profesor Henryk (p. **W. Barbackiego**) za ponury do „farsy"; należało postawić go groteskowo. P. **H. Kuhnenówna** (Zosia) p. **E. Gdeszowa** [profesorowa] p. **R. Kumieżanka** (Klimcia) a nawet i p. **A. Buczer** (Miecio) nieprzekonywujący. Paulina p. **H. Kassube** poprawna, acz warunkami zewnętrznymi mało przekonywująca o szampionacie bokserskim, chyba w wadze piórkowej. Bez zarzutu p. **St. Wi-**

towski (Ziutek) i drobna rólka p. **Kałkówny**, która ma doskonałą dykcję, wiele nerwu scenicznego, a więc powinna być użytą do ról poważniejszych.

ST. KLEMENSIEWICZ.

Nowiny z Jasła.

(C O. P. — Wiadomości miejscowe)

Skromne miasto nasze, z chwilą rozpoczęcia rozbudowy Centralnego Okręgu Przemysłowego, zyskuje możliwości kolosalnego rozwoju. Nie należy bowiem zapominać, że i na naszym terenie rozpoczęła się praca przemysłowo — twórcza. Spodziewać się należy, że w krótkim czasie powstanie szereg nowoczesnych fabryk, w których oczywiście znajdzie zajęcie moc ludzi.

W związku z tym otwierają się również możliwości turystyczno - letniskowe, które podniosą równocześnie dochodowość miejscowej ludności.

W tych dniach odbyło się Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Kupców w Jaśle. Do nowego Zarządu weszli: pp. dr. St. Wistreich, A. Goldner, N. Segal, M. Toder, J. Rosenzweig, M. Bech, J. Fromowicz, E. Fisch, J. Margulies i M. Blum. Syndykiem bezpłatnym zgodził się zostać p. dr. M. Karpf.

NARCYZ POTOCZEK, prezes O.T.R. i B. POSEŁ.

W sprawie niecierpiącej zwłoki.

„Nowiny Podhalańskie“ rozpoczęły 4-ty rok swego wydawnictwa wstępnym artykułem, pełnym zapału do pracy społecznej. Wymieniają kilkanaście nazwisk współpracowników; czuje się, że pismo staje się poczytnym i umie żywo zainteresować aktualnymi sprawami Ziemi Sądeckiej. To mnie zachęca do napisania paru uwag na temat, jakie niebezpieczeństwo grozi nam rolnikom w najbliższej, przyszłości. Spodziewam się, że w tej sprawie zabiorą głos inni na łamach „Powin Podhalańskich“

Wiele jest potrzeb ludzkich, o których nikt nie wie i nie dowie się, jeśl będą tłumione w duszy ludzkiej. Życie społeczne wymaga, aby to wszystko, co interesuje więcej osób lub całą społeczność wyciągać na widownię; o tym należy pisać, czytać, a przez to pobudzać się do takiego wspólnego wysiłku, by tenże uczynił zadość potrzebom ogólnym lub zapobiegać mógł szkodom, mogącym powstać z powodu zaniedbania.

Akcją rządową jest budowa wielkiej zapory wodnej w Rożnowie. Dzieło to da jednym zarobek, innym majątek Państwu da ładne dochody, a innym rozkosze na sztucznym jeziorze, a jeszcze innym przysporzyć może biedy, płaczu i nieszczęścia.

Buduje się zaporę wodną na Dunajcu, by ochronić zakłady fabryczne w Mościcach przed zalewem, by podnieść żeglugę na Wiśle i Dunajcu oraz by ujarzmione wody Dunajcowe służyły do wytwórstwa siły elektrycznej dla przemysłu w Polsce.

Buduje się zaporę dość szybko, a potem powstanie wielkie i pewnie piękne widowisko zakładów i jeziora, na którym letnicy pływać będą kajakami, ale mogą tam przypłynąć także chłopskie chałupy i stodoły, zniesione wartkimi falami Dunajca.

W obawie przed zalewem Dunajca buduje miasto Nowy Sącz wały ochronne na swoim terenie po prawym brzegu' bo mieszczanie i władze miejskie umieją przewidywać położenie, w jakim znajdzie się nadbrzeżna ludność miejska.

Rozpoczętej budowy w Rożnowie nikt już nie powstrzyma, bo ma ona gospodarcze przeznaczenie. Czy atoli mieszkańcy doliny sądeckiej, osiadli wyżej terenu zalewowego nie zasługują na to, aby te same czynniki rządowe zabezpieczyły ich wsie przed niechybną zagładą?

Mało kto zna gwaltowność naszego Dunajca i jego górnych dopływów dotąd nieuregulowanych, a które muszą być uregulowane, chociażby ze względów na zaporę w Roznowie, by jezioro nie ulegało zamuleniu.

Różni technicy i inżynierowie obliczyli ile to metrów kubicznych będzie wody w jeziorze, jaką siłę da turbinom, do wytwarzania elektryki, tylko nie obliczyli oni kiedy i gdzie nastąpi np. oberwanie się chmury w górach, ile tej wody spadnie, jak szybko popłynie, jak szeroko rozlewać się będzie, ile szkód uczynić może.

Czy na ten wypadek (a są one bardzo częste) nie należałoby coś obmyśleć i uczynić, aby ludności rolniczej nie wystawiać na igraszkę rozpasanych wód?

Można być pewnym, że obliczenia techników będą tylko teoretyczne, bo mylić się można i takich pomyłek widziało społeczeństwo już wiele np. z okazji ostatniej wielkiej powodzi.

Dają się słyszeć głosy, że ktoś gdzieś mówił o potrzebie budowania zapór na Popradzie, na górnym Dunajcu, na potokach górskich i że roboty takie będą kiedyś przeprowadzone. Wierzymy, ale obawiamy się, że nastąpić to może około roku 2.000. Do tego czasu nasza piękna dolina sądecka może zamienić się w prawdziwe morze.

Sprawą tak ważną musi się zająć zainteresowana ludność oraz powołane czynniki społeczne i władze od dołu w górę. Organizacje społeczne jak O.T.R. i Małopolskie Tow. Roln. zajęły stanowisko skuteczne, bo zaczęły się już prace pomiarowe dla obwałowania lewego brzegu Dunajca, ale do sypania obwałowań, zdaje się, jeszcze daleko, a sprawa chociaż jest ponaglana, niewiadomo kiedy będzie wykonana.

Zapora w Rożnowie nie uchroni również Ziemi Sądeckiej przed wylewami, o ile nie będą wybudowane zapory na górnym biegu Dunajca i na jego dopływach.

Wiadomo przecież, że każda rzeka przy ujściu zwalnia bieg i szerzej się rozlewa. To samo dziać się będzie z Dunajcem przy wejściu do wielkiego jeziora rożnowskiego. Wskutek tego większemu zalewowi podlegać będą takie miejscowości jak Zabełcze, Chełmiec, Świniarsko i inne nadbrzeżne.

Nietylko miejscowości poniżej Rożnowa wymagają tego, aby były chronione ale też wyżej Rożnowa położone, bo dopiero wówczas będzie całość należycie wykonana i zabezpieczona.

Dlatego musimy wołać do swych władz: chrońcie nas, narazie chociażdy przez szybkie obwałowanie brzegów Dunajca, bo inaczej wkrótce zginiemy i nasz dorobek.

Dolina sądecka, a zwłaszcza wsie tuż koło N. Sącza położone domagają się, by w tym roku 1938 rozpoczęte były obwałowania na ich terenach.

Prosimy Rząd i ludzi dobrej woli, aby nam przyszli w tej sprawie z pomocą

Wydawca: Redaktor M. Lustig. „Drukarnia Podhalańska“ w Nowym Sączu.

HARMONY BOYS.

Zespół jazzowy Windsor Baru.



Doskonale zgrany zespół jazzowy „Windsor Baru" koncertuje codziennie na dancingach i fivach, pod dyrekcją kapelmistrza Grunera, wywołując żywe oklaski i zadowolenie taneczne bywalców dancingowych. Zespół ma za sobą długie lata pracy w szeregu wielkich miast, jak Łódź, Kraków i td. — nic dziwnego zatym, że imponuje doskonałością tonu i zgrania.

WRAŻENIE POBYTU
W AFRYCE
POD PALMAMI
MA...
KTO UŻYWA MYDŁA
TROPIKA
O UPOJNYM ZAPACHU TROPIKALNEJ ROŚLINNOŚCI I WYSOKICH WALORACH HYGIEN.
KAWAŁEK 50 GROSZY
HENRYK ŻAK
POZNAŃ



Mydło do golenia
à la crème „Miaflor"
Nr. 2024
daje tłustą i miękką pianę i uprzyjemnia golenie.

KĄCIK DLA PALACZY.

Staranne wykonanie, najlepszy surowiec,
To tutki ALTESSE. Czy znasz lepsze, powiedz.

PRACOWNIA SUKIEN
FREDDY
NOWY SĄCZ, Jagiellońska 48
(naprz. Czytelni Mieszczańskiej)
NAJNOWSZE KREACJE KARNAWAŁOWE!
CENY UMIARKOWANE.

Dr. Henryk Brand
choroby kobiece, wewnętrzne i zaburzenia życia płciowego
KRYNICA, willa „Krakus" — Tel. 155.
Ordynuje cały rok.

KARBOLINĘ SADOWNICZĄ
poleca dla celów ochrony drzew przed pasożytami
DROGERIA PODHALAŃSKA
STARY SĄCZ
Na składzie farby i lakiery oraz artykuły chemiczne i gospodarcze.

SALONY FRYZJERSKIE
DAMSKI MĘSKI i KOSMETYCZNY
„ADAM"
postawione oa wysokim poziomie technicznym i fachowym.
KRYNICA — ZDRÓJ pensj. „VOGEL"
Telefon Nr. 306.

Dr. Anatol Gutfreund
b. lekarz klinik krakowskich i berlińskich ord. w chorobach kobiecych i wewnętrznych
od godz. 9 — 1 i od godz. 3 — 7 pop.
KRYNICA, Hotel Centralny, tel. 125
(dawniejsza Karolówka)

KUP LOS w SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE LOTERII PAŃSTW.
Nr. 815.
Hirsch Braunfeld
KRYNICA „Royal"

ROK ZAŁOŻENIA 1912
Towary spożywcze i delikatesy
WYBOROWE WINA
Restauracja i Wyszynk Trunków
Tomasz Bieda, Limanowa Rynek 23.

ZAŁOŻONE w ROKU 1898
Towarzystwo Wzajemnych Zaliczek i Oszczędności
Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością
w Nowym Sączu ul. Szwedzka 9.
załatwia wszelkie zlecenia w zakres bankowości spółdzielczej wchodzące.
Konto P.K.O. Kraków Nr. 409.438 i P.K.O. Warszawa Nr. 145.415.

Redakcja i Administracja
Nowy Sącz, ulica Żeglarska 2.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenie zwykłe 40 gr za 1 mm
Nadesłane 80 „ „ 1 „
W tekście 1 zł za 1 mm
Przed tekst 1·50 „ 1 mm

Redaktor naczelny: Stanisław Klemensiewicz. Redaktor odpowiedzialny: Edward Wawrykiewicz